

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 31 października 2019 r. Sąd Rejonowy w Koszalinie oddalił powództwo (...) spółki akcyjnej z siedzibą w G. przeciwko B. K., J. P., A. P. przy udziale interwenienta ubocznego po stronie pozwanej Syndyka masy upadłości D. P., zasądził od powoda na rzecz pozwanych solidarnie kwotę 4.861,23 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, zasądził od powoda na rzecz interwenienta ubocznego po stronie pozwanej kwotę 943 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Przedmiotem żądania powoda były opłaty za usługi dystrybucji energii elektrycznej w okresie od 1 stycznia 2016 r. do 1 września 2016 r., pozwani podnosili, że nie zawarli z powodem umowy o dystrybucję energii, podczas gdy zdaniem powoda umowa taka została zawarta przez pełnomocnika pozwanych, na podstawie pełnomocnictwa udzielonego przy zawarciu umowy sprzedaży energii. Sąd Rejonowy oddalając powództwo ustalił, że pozwani początkowo dzierżawili od syndyka obiekt, do którego dostarczana była energia elektryczna, przy czym dostarczanie to odbywało się na podstawie umowy zawartej przez syndyka z przedsiębiorstwem energetycznym, a opłaty były refakturowane na pozwanych. Pozwani mieli zamiar nabyć dzierżawiony obiekt, w związku z czym zawarli umowę o sprzedaż energii ze spółką (...) dla firm, przy czym umowa miała obowiązywać od 1.01.2016 r. W ramach tej umowy udzielili sprzedawcy pełnomocnictwa m. in. do zawarcia umowy o dystrybucję. Do nabycia obiektu jednak nie doszło i pozwani we wrześniu 2016 r. wypowiedzieli umowę sprzedaży energii. Umowa ta została wypowiedziana przed zawarciem umowy, z której powód wywodzi swoje roszczenie, zatem ta ostatnia umowa nie została skutecznie zawarta.

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka, w której zarzuciła wyrokowi naruszenie art. 5 ust. 14 Prawa energetycznego poprzez niezasądzenie świadczenia za wykonaną usługę dystrybucyjną, mimo że fakt rozwiązania umowy sprzedaży nie został przesłany powódce; naruszenie art. 9g ust. 12 Prawa energetycznego poprzez pominięcie zapisów D.1.7., D.1.9. Instrukcji (...) i Eksploatacji Sieci Dystrybucyjnej; naruszenie art. 61 k.c. poprzez uznanie, że nie doszło do skutecznego zawarcia umowy podczas gdy powódka dysponowała stosownym pełnomocnictwem, a oświadczenie pozwanych o rozwiązaniu umowy nie zostało powódce przesłane; naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i wskazanie, że powódka nie wykazała, że doszło do skutecznego zawarcia umowy dystrybucyjnej. Powódka wniosła o zmianę orzeczenia poprzez zasądzenie solidarnie od pozwanych na rzecz powódki kwoty 6.563,81 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych od 15 października 2016 r. do dnia zapłaty oraz kwoty 8.992,98 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych od 4 listopada 2016 r. do dnia zapłaty tytułem zapłaty za wykonaną usługę dystrybucji, a ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Pozwani i interwenient uboczny wnosili o oddalenie apelacji.

Sąd zważył, co następuje:

Apelacja okazała się niezasadna.

Sąd Rejonowy poczynił w sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Okręgowy przyjmuje za własne, bez konieczności ponownego ich przytaczania. Nie został naruszony przez Sąd Rejonowy art. 233 § 1 k.p.c., regulujący zasady oceny dowodów. Apelujący nie podaje przy tym, jakie zasady miałyby być przez Sąd Rejonowy naruszone, nie precyzuje też, jakie dowody zostały ocenione wadliwie lub nie zostały ocenione w ogóle, co uniemożliwia rzeczową polemikę z tym zarzutem.

Przeważająca część apelacji dotyczy tego, że umowa o dystrybucję zdaniem powódki została skutecznie zawarta na podstawie pełnomocnictwa, jakiego pozwani udzielili sprzedawcy energii. Stosownie bowiem do art. 95 § 1 i 2 k.c. z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych albo wynikających z właściwości czynności prawnej, można dokonać czynności prawnej przez przedstawiciela, a czynność prawna dokonana przez przedstawiciela w granicach umocowania pociąga za sobą skutki bezpośrednio dla reprezentowanego. Jednakże ustalony przez Sąd Rejonowy stan

faktyczny daje podstawę do stwierdzenia, że choć istotnie takie pełnomocnictwo zostało przez pozwanych udzielone, to jednak samo zawarcie umowy z powódką nastąpiło z przekroczeniem zakresu umocowania.

Zgodnie z art. 103 § 1 k.c. jeżeli zawierający umowę jako pełnomocnik przekroczy zakres umocowania, to ważność umowy zależy od jej potwierdzenia przez osobę, w której imieniu umowa została zawarta. Powódka przedstawiła pełnomocnictwo z dnia 31 stycznia 2015 r. udzielone (...) dla firm spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. przez (...) S.C. Pełnomocnictwo zostało udzielone w związku z umową sprzedaży energii elektrycznej i świadczenia usług dystrybucji. Zakres pełnomocnictwa wynika z jego treści, wskazano w nim, że upoważnia ono pełnomocnika do reprezentowania mocodawcy „w zakresie zawartej umowy sprzedaży energii elektrycznej”, w tym do dokonania wszelkich czynności faktycznych i prawnych koniecznych do zawarcia umowy o świadczenie usług dystrybucji z właściwym operatorem (k. 82). Zarówno z tego fragmentu tekstu pełnomocnictwa, jak i z zeznań pozwanych wynika ścisły związek udzielonego pełnomocnictwa z zawartą umową sprzedaży energii elektrycznej – pozwani mieli zamiar rozpocząć kupowanie energii na własny rachunek po nabyciu obiektu, który dotąd dzierżawili, stąd umowa sprzedaży energii miała zacząć obowiązywać od 1.01.2016 r., a w tym czasie sprzedawca, na mocy udzielonego pełnomocnictwa i właśnie w związku z umową sprzedaży miał doprowadzić do zawarcia umowy również na usługi dystrybucji. Jednocześnie niespornym jest, że umowa sprzedaży energii została zawarta 31 stycznia 2015 r., a wypowiedziana 23 września 2015 r. Biorąc zatem pod uwagę, że pełnomocnictwo uprawniało do działania wyłącznie w zakresie zawartej umowy sprzedaży, a ta została wypowiedziana przed zawarciem umowy dystrybucyjnej, samo zawarcie tej umowy musi być uznane za dokonane z przekroczeniem zakresu umocowania (art. 103 § 1 k.c.). Jednocześnie w grę nie wchodzi art. 105 k.c., jako że pozwani nie odwoływali pełnomocnictwa ani nie doszło do jego wygaśnięcia (art. 101 § 1 i 2 k.c.) W takiej zaś sytuacji ważność umowy zależy od potwierdzenia jej przez drugą stronę, tymczasem stanowisko pozwanych jest jednoznaczne – nigdy wskazanej umowy nie potwierdzili, zatem nie rodzi ona po ich stronie żadnych obowiązków. Już z tych względów bezprzedmiotowe jest odnoszenie się do pozostałych zarzutów apelacji, można tylko pokrótce dodać, że art. 5 ust 15 ustawy Prawo energetyczne stanowi o obowiązkach sprzedawcy wobec m. in. operatora i nie przewiduje (co zresztą logiczne) żadnych sankcji dla odbiorcy w sytuacji zaniechania przez sprzedawcę wykonania tych obowiązków, nie może więc być samodzielną podstawą do kreowania wobec pozwanych żadnych roszczeń. Co do treści przywołanych przez powódkę zapisów Instrukcji Eksploatacji Sieci Dystrybucyjnej, to odniesienie się do nich nie jest możliwe, skoro powódka nie przedłożyła w toku całego procesu owej instrukcji, trudno jednak dostrzec podstawę prawną, dla której pozwani mieli by stosować się do jakichkolwiek instrukcji obowiązujących u powódki, skoro nie wiedzieli, że w ich imieniu, ale z przekroczeniem zakresu umocowania, została zawarta umowa dystrybucji. Reasumując, ewentualne zaniedbania w niniejszej sprawie leżą wyłącznie po stronie sprzedawcy energii, który zawarł umowę o dystrybucję z przekroczeniem zakresu umocowania. W takiej zaś sytuacji pozwani nie są zobligowani do wykonania umowy z powódką, a ewentualne roszczenia odszkodowawcze istnieją pomiędzy powódką a rzekomym pełnomocnikiem (art. 103 § 3 k.c.)

Wobec powyższego apelacja jako nieuzasadniona podlegała oddaleniu na podstawie art. 395 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., który reguluje zasadę odpowiedzialności za wynik sprawy. Zgodnie z § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych stawka minimalna opłaty za czynności radcy prawnego pozwanych w postępowaniu apelacyjnym wynosi 1.800,00 zł.

Zgodnie z art. 107 k.p.c. sąd może przyznać interwenientowi koszty interwencji od przeciwnika obowiązane do zwrotu kosztów. Interwenient uboczny po stronie pozwanych wniósł w odpowiedzi na pozew o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego. Jak wskazuje się w orzecznictwie, w przypadku interwenienta ubocznego zasadą jest nierozstrzyganie o kosztach pomiędzy nim a przeciwnikiem strony, do której przystąpił, a tym bardziej pomiędzy interwenientem a stroną, do której przystąpił. Przyznanie interwenientowi kosztów interwencji dopuszczalne jest tylko od przeciwnika strony, do której interwenient przystąpił, i tylko wtedy, gdy jest to uzasadnione wynikiem sprawy. A nawet wtedy, gdy przesłanki te zachodzą, zasądzenie tych kosztów możliwe jest w drodze wyjątku i zależy od oceny, czy jego wstąpienie do procesu połączone było z rzeczywistą potrzebą obrony jego interesów (por. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 8 stycznia 1998 r., I ACz 7/98, Lex nr 74551). Sąd może przyznać koszty interwencji

od przeciwnika zobowiązanego do zwrotu kosztów na rzecz interwenienta ubocznego, jeżeli przyczynił się on do rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 23 lutego 2012 r., V CZ 141/11, Lex nr 1215162). Nie istnieje więc procesowy obowiązek uiszczenia kosztów interwencji przez stronę przegrywającą sprawę, a orzeczenie o tych kosztach zależy wyłącznie od uznania sądu, który musi uzasadnić swoją decyzję. W niniejszej sprawie wniesienie odpowiedzi na apelację powódki nie przyczyniło się w ocenie sądu w żadnym stopniu do rozstrzygnięcia sprawy na etapie postępowania apelacyjnego, dlatego też wniosek interwenienta o zwrot kosztów tego postępowania podlegał oddaleniu.

ZARZĄDZENIE

1. (...)
2. (...)
3. (...)